

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 maja 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi, II Wydział Karny, w składzie:

| | |
|-----------------|---|
| Przewodniczący: | SSA Jacek Błaszczyk |
| Sędziowie: | SA Marian Baliński SA Izabela Dercz (spr.) |
| Protokolant: | sekr. sądowy Kamila Jarosińska |

przy udziale K. G., Prokuratora Prokuratury Apelacyjnej w Łodzi

po rozpoznaniu w dniu 7 maja 2013 r.

sprawy

R. S.

oskarżonego z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 148 § 1 kk i art. 157 § 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk; art. 207 § 1 kk i art. 157 § 1 kk i art. 157 § 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 64 § 1 kk; art. 207 § 1 kk i art. 157 § 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę

od wyroku Sądu Okręgowego w Sieradzu

z dnia 19 lipca 2012 r., sygn. akt II K 12/12

na podstawie art. 437 § 1 i 2 kpk, art. 438 pkt 2 kpk, art. 624 § 1 kpk

1. uchyla rozstrzygnięcia co do kary łącznej pozbawienia wolności zawarte w punkcie 2 wyroku oraz o zaliczeniu rzeczywistego pozbawienia wolności na poczet tej kary;
2. uchyla zaskarżony wyrok w zakresie rozstrzygnięć z punktu 1 a i b i w tej części sprawę przekazuje do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Sieradzu;
3. utrzymuje wyrok w mocy w pozostałej części;
4. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. R. O. kwotę 738 (siedemset trzydzieści osiem) złotych tytułem wynagrodzenia za obronę z urzędu przed sądem II instancji;
5. zwalnia oskarżonego od kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.

Uzasadnienie.

R. S. oskarżony został o to, że:

I. w dniu 16 września 2011r w Ł. woj. (...), w mieszkaniu przy ul. (...) działając w bezpośrednim zamiarze pozbawienia życia K. K. pobił ją zadając jej ciosy pięściami po całym ciele oraz zadał jej ostrą krawędzią noża cios w klatkę piersiową, lecz zamierzonego skutku nie osiągnął, powodując u pokrzywdzonej obrażenia ciała w postaci rany klutej klatki piersiowej i stłuczenia tułowia, tj. obrażenia inne niż określone w art. 156 kk, które nie spowodowały naruszenia czynności narządów ciała na czas powyżej 7 dni, tj. o czyn z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 148 § 1 kk i art. 157 § 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk,

II. w okresie od 2009r do 16 września 2011r w Ł. woj. (...) znęcał się psychicznie i fizycznie nad swoją konkubiną K. K. w ten sposób, że szarpał ją, bił rękoma oraz różnymi przedmiotami w postaci metalowego haczyka, szufelki, taboretu po głowie i całym ciele, groził pozbawieniem życia w tym trzymając w ręku nóż i przystawiając go pokrzywdzonej do okolic szyi, ubliżał jej używając słów wulgarnych, niszczył jej mienie, a w tym: w lutym 2011r połał ją gorącą wodą po tułowiu powodując u niej oparzenia, które nie naruszyły czynności narządów ciała na czas powyżej 7 dni, w lutym 2011r uderzał ją taboretami po przedramionach powodując u niej złamanie kości łokciowej lewej, które to uszkodzenie ciała naruszyło czynności kończyny górnej lewej na czas dłuższy niż 7 dni, przy czym czynu tego dopuścił się będąc uprzednio karany za umyślne przestępstwo podobne i w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności, tj. o czyn z art. 207 § 1 kk w zw. z art. 157 § 2 kk w zw. z art. 157 § 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 64 § 1 kk,

III. w okresie od maja 2011r do 10 września 2011r w Ł. woj. (...) znęcał się psychicznie i fizycznie nad swoją matką J. S. w ten sposób, że popychał ją i szarpał oraz ubliżał jej używając słów wulgarnych i groził jej pozbawieniem życia i spaleniem, w tym: na przełomie lipca i sierpnia 2011r uderzył ją pięścią w twarz i prawą rękę powodując stłuczenie głowy i kończyny górnej z sińcami, które to uszkodzenia nie naruszyły czynności narządów ciała na czas dłuższy niż 7 dni, a w dniu 10 września 2011r uderzył ją co najmniej dwukrotnie metalowym czajnikiem w głowę oraz tępo zakończonym nożem w plecy, powodując u niej otarcie naskórka głowy, które to uszkodzenie ciała nie naruszyły czynności narządów ciała na czas dłuższy niż 7 dni, tj. o czyn z art. 207 § 1 kk w zw. z art. 157 § 2 kk w zw. z art. 157 § 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk

Wyrokiem z dnia 19 lipca 2012r Sąd Okręgowy w Sieradzu uznał R. S. za winnego czynów zarzuconych aktem oskarżenia:

1. a) w punkcie I z tą zmianą w jego miejsce, że przyjął, iż w dniu 16 września 2011r w Ł. woj. (...), w mieszkaniu pobił K. K. zadając ciosy pięściami po jej ciele, czym spowodował stłuczenie tułowia, a następnie działając w bezpośrednim zamiarze pozbawienia jej życia wziął nóż kuchenny i jego ostro zakończoną częścią – czubkiem – zadał pokrzywdzonej cios w klatkę piersiową w okolicę serca, lecz zamierzonego skutku nie osiągnął z uwagi na to, że nóż zatrzymał się w mostku, a rana kluta klatki piersiowej i stłuczenia tułowia nie spowodowały naruszenia czynności narządów ciała na czas powyżej 7 dni, to jest czynu wyczerpującego dyspozycję art. 13 § 1 kk w zw. z art. 148 § 1 kk i art. 157 § 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk i za to na podstawie art. 11 § 3 kk w zw. z art. 14 § 1 kk w zw. z art. 148 § 1 kk wymierzył mu karę 10 lat pozbawienia wolności,

b) w punkcie II z tą zmianą, że przyjął, iż czynu tego dopuścił się w okresie od 2009r do czerwca 2011r, to jest czynu wyczerpującego dyspozycję art. 207 § 1 kk w zw. z art. 157 § 1 kk w zw. z art. 157 § 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 64 § 1 kk i za to na podstawie art. 11 § 3 kk w zw. z art. 207 § 1 kk wymierzył mu karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności,

c) w punkcie III wyczerpującego dyspozycję art. 207 § 1 kk w zw. z art. 157 § 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk i za to na podstawie art. 11 § 3 kk w zw. z art. 207 § 1 kk wymierzył mu karę 1 roku pozbawienia wolności. Na podstawie art. 85 i 86 § 1 kk sąd okręgowy wymierzył R. S. karę łączną 11 lat pozbawienia wolności. Nadto orzekł o zaliczeniu na jej

poczet okresu rzeczywistego pozbawienia wolności oskarżonego, o wynagrodzeniu na rzecz obrońcy z urzędu oraz o kosztach sądowych zwalniając oskarżonego od ich ponoszenia.

Od wyroku tego apelację wniósł obrońca oskarżonego zarzucając mu obrazę przepisów podstępowności – art. 7 kpk mającą wpływ na treść orzeczenia poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów oraz nieuwzględnienie zasad prawidłowego rozumowania, wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, co doprowadziło do błędnych ustaleń faktycznych mających wpływ na treść orzeczenia, a polegającego na przyjęciu, iż oskarżony popełnił przestępstwa wskazane w punktach 1 a), b) i c) wyroku, podczas gdy prawidłowa ocena materiału dowodowego do takich ustaleń nie może prowadzić. Obrońca oskarżonego wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od przypisanych mu czynów.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonego okazała się skuteczna, albowiem doprowadziła do uchylecia zaskarżonego wyroku w części dotyczącej przypisanych oskarżonemu R. S. czynów popełnionych na szkodę K. K..

W ocenie sądu odwoławczego, analiza zgromadzonych w niniejszej sprawie dowodów, jak i lektura pisemnych motywów zaskarżonego wyroku wskazują na to, iż nie wszystkie istotne dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności zdarzenia z dnia 16 września 2011r zostały wyjaśnione, nadto nie wszystkie z tych okoliczności, które wynikają z przeprowadzonych dowodów zostały poddane odpowiedniej analizie przez sąd rozpoznający sprawę, w konsekwencji nie jest jednoznaczne, czy prawidłowo poczyniono ustalenia faktyczne, a co za tym idzie, czy nadano im właściwą ocenę prawną – karną.

Jak wynika z pisemnych motywów zaskarżonego rozstrzygnięcia w części dotyczącej przypisanego oskarżonemu R. S. czynu polegającego na usiłowaniu zabójstwa K. K. i spowodowaniu u niej obrażeń ciała określonych w art. 157 § 2 kk, ustalając fakty w tym zakresie, sąd okręgowy przyjął, iż po tym, gdy pokrzywdzona odmówiła żądaniu oskarżonego, by z nim współżyła, R. S. wykrzykiwał pod jej adresem wulgaryzmy, uderzał ją pięściami po ciele, uderzył ją dłonią w twarz wskutek czego upadła na ścianę, ponownie domagał się współżycia seksualnego, a gdy K. K. znów się na to nie zgodziła, zamknął drzwi wejściowe do mieszkania na klucz, wziął do ręki nóż, nadal znieważał pokrzywdzoną i groził, że ją zabije, a następnie ugodził ją nożem w klatkę piersiową wbijając nóż w ciało na głębokość około dwóch centymetrów w okolicę serca. Gdy K. K. zaczęła krzyczeć „co ty robisz”, oskarżony otworzył drzwi wejściowe i uciekł do swojego mieszkania (strony 6-7 uzasadnienia). Ustalając zamiar, jaki towarzyszył oskarżonemu podejmującemu opisane działania i uznając, że R. S. działał z bezpośrednim zamiarem pozbawienia życia K. K., sąd okręgowy wskazał na takie okoliczności, jak:

- werbalizowanie przez oskarżonego zamiaru zabójstwa bezpośrednio przed zadaniem pokrzywdzonej ciosu nożem, jak i wielokrotnie wcześniej,
- zadanie ciosu nożem świadomie,
- determinację w dążeniu do zrealizowaniu celu w postaci pozbawienia pokrzywdzonej życia, którą sąd wywiódł z wcześniejszego wielokrotnego zapowiadania przez oskarżonego, że zabije pokrzywdzoną oraz z faktu, iż zamknął on drzwi wejściowe, by uniemożliwić ewentualną ucieczkę pokrzywdzonej lub wejście do mieszkania osoby trzeciej,
- miejsce na ciele K. K., w które ugodził ją nożem, tj. okolicę serca,
- rodzaj użytego przez oskarżonego narzędzia – noża o długim i ostro zakończonym ostrzu.

Jednocześnie, jak argumentował sąd I instancji, fakt, iż rana klatki piersiowej, jakiej doznała K. K. okazała się jedynie powierzchowna, wynikał z braku skoordynowania działań oskarżonego wskutek nietrzeźwości oraz z tego, że nóż „zatrzymał się na mostku” pokrzywdzonej, „wręcz utkwił w nim” (strona 20 uzasadnienia).

Odnosząc się do powyższego, stwierdzić trzeba, iż wniosek, zgodnie z którym nóż zatrzymał się na mostku, czy też utkwił w mostku K. K., wyprowadzony został bez należytego oparcia w przeprowadzonych dowodach. Bez wątpienia okoliczność ta ma znaczenia z punktu widzenia prawidłowości dokonanych ustaleń faktycznych zwłaszcza w sytuacji, gdy przyjmuje się, iż oskarżony w bezpośrednim zamiarze pozbawienia jej życia K. K. wziął nóż kuchenny i zadał pokrzywdzonej cios w klatkę piersiową w okolicę serca, a zamierzonego skutku nie osiągnął z uwagi na to, że nóż zatrzymał się w mostku. Okoliczność ta wiąże się z ustaleniami dotyczącymi zamiaru towarzyszącego działaniu oskarżonego oraz postaci tego zamiaru i należy do najistotniejszych w punktu widzenia możliwości odtworzenia go. W realiach sprawy przedmiotowej, tj. w sytuacji, gdy rana doznana przez pokrzywdzoną okazała się obrażeniem o powierzchniowym charakterze, fakt, czy przyczyną tego stało się zablokowanie ostrza noża o kość mostkową, czy nie – ma znaczenie dla ustalenia sposobu działania oskarżonego, w tym natężenia tego działania, a zwłaszcza siły użytej do zadania ciosu, które to okoliczności należą do najistotniejszych spośród pozwalających wnioskować o zamiarze sprawcy.

Formułując wniosek o zatrzymaniu się noża na kości mostkowej, sąd meriti powołał się na opinię biegłego z zakresu patomorfologii S. G. (strona 20 pisemnych motywów wyroku). Tymczasem z treści opinii tego biegłego, jak i z innych dowodów nie wynikają wnioski tak jednoznaczne, jak przyjął to sąd I instancji. Opinia pisemna do omawianej kwestii nie odnosi się w ogóle (k. 152-253). Natomiast w ustnej opinii uzupełniającej złożonej na rozprawie biegły Sł. G. wcale nie zawarł pewnych twierdzeń o tym, by w trakcie ciosu zadanego pokrzywdzonej nóż oparł się na kości mostkowej i to spowodowało, że nie drażył głębiej, a zatem ustalenia dokonane w tym przedmiocie przez sąd okręgowy cechują się dowolnością. Jak wypowiadał się w/w biegły, „zapis sugerowałby, że nóż zatrzymał się na mostku” (opinia k. 371). Z treści protokołu nie wynika, jaki zapis ma to sugerować, gdyż zdanie wcześniej, jak się wydaje, mowa jest o zeznaniach pokrzywdzonej K. K.. Dalej biegły argumentował, że gdyby „nóż zatrzymał się na mostku...” to „nie było to uderzenie zadane z minimalną siłą. Trzeba byłoby siły komandosa, żeby przebić mostek. Inną sytuacją jest, gdyby nóż ześlizgnął się po mostku”. Już ten fragment opinii świadczy więc o tym, że dla określenia siły ciosu w realiach sprawy niniejszej ma zasadnicze znaczenie ustalenie umiejscowienia rany oraz tego, czy nóż godził w kość mostkową, czy też w tkanki miękkie. Analizując natomiast zapisy w dokumentacji leczenia pokrzywdzonej po zdarzeniu, zauważyć trzeba, iż stwierdzają one m. in. „na lewej krawędzi mostka na wysokości V żebra rana kluta długości około 2 cm dochodząca do mostka, bolesność palpacyjna lewego łuku żebrowego” (historia choroby k. 149v), „rana długości 2 cm drażąca do mostka” (k. 151). Zapisy te zawierają wątpliwości co do umiejscowienia rany, skoro określają ją jako znajdującą się „na krawędzi mostka”, a potęguje je obraz widoczny na zdjęciach sporządzonych po zabiegu operacyjnym, sugerujący umiejscowienie rany po lewej stronie od mostka (k. 66). Wszystko to nie wskazuje jednoznacznie, czy rana rzeczywiście była usytuowana w obrębie kości mostkowej, co uzasadniałoby wniosek, iż nóż nie mógł drażyć głębiej, gdyż przeszkodę stanowiła kość mostka, czy też tylko „dochodziła” do mostka, znajdowała się „na krawędzi mostka”, co wniosku takiego uzasadniać nie musi. Z omawianej dokumentacji leczenia K. K. wynika, iż badań przedmiotowych pokrzywdzonej dokonywał lekarz K. S., a lekarzem prowadzącym był Ł. B.. W toku postępowania przesłuchano natomiast w charakterze świadka lekarza J. Ś., co do którego brak zapisów w historii choroby, by brał udział w leczeniu pokrzywdzonej.

Rozpoznając sprawę ponownie, sąd okręgowy obowiązany będzie wpierw podjąć próbę ustalenia rzeczywistego umiejscowienia rany u pokrzywdzonej, w szczególności tego, czy znajdowała się ona w obrębie kości mostkowej, czy tkanek miękkich. W tym celu należy przesłuchać w charakterze świadków w/w lekarzy uczestniczących w leczeniu K. K., a prawdopodobnie także wykonujących zabieg chirurgicznego zszycia rany.

Podnieść też należy, iż biegły Sł. G. sporządzając opinię w tym przedmiocie opierał się na dokumentacji leczenia pokrzywdzonej i danych zawartych w aktach sprawy. Nie dokonywał badania pokrzywdzonej. Jak się wydaje, uzasadnionym byłoby przeprowadzenie oględzin ciała pokrzywdzonej z udziałem biegłego, nadto jak wskazano, w aktach znajdują się fotografie, które mogą być pomocne dla poczynienia precyzyjniejszych ustaleń co do usytuowania rany w sytuacji, gdyby oględziny ciała pokrzywdzonej dokonane w chwili obecnej nie doprowadziły do odtworzenia umiejscowienia rany (k. 66-68).

Dopiero po uzupełnieniu postępowania w opisany sposób i w zależności od wyniku tego uzupełniającego postępowania, sąd okręgowy przeprowadzi ponownie analizę całokształtu, a zwłaszcza przedmiotowych okoliczności zdarzenia ustalając, czy wskazują one na istnienie u oskarżonego R. S. zamiaru zabójstwa K. K.. W ramach tego sąd ten winien będzie ustosunkować się także do ustalonego zachowania oskarżonego polegającego na rezygnacji z kontynuowania dalszych działań wobec pokrzywdzonej po ugodzeniu jej i następnie ucieczce z mieszkania po tym, gdy K. K. zwróciła się do niego „co ty robisz”.

Ze względów przedstawionych wyżej, zaskarżony wyrok na podstawie art. 437 § 2 kpk i art. 438 pkt. 2 kpk uległ uchyleniu w zakresie rozstrzygnięcia zawartego w punkcie 1 a). Zaskarżone rozstrzygnięcie nie mogło się ostać także w części związanej z przypisaniem R. S. przestępstwa psychicznego i fizycznego znęcania się nad K. K., tj. co do punktu 1. b). Zaznaczyć przy tym trzeba, iż o tym ostatnim zadecydowały inne względy niż zawartość merytoryczna zarzutów sformułowanych w apelacji obrońcy oskarżonego. Nie przesądzając bowiem w żadnym kierunku rezultatu, do jakiego doprowadzi ponowne postępowanie, brać należy pod uwagę także i ten, że wykazany zostanie brak podstaw do ustalenia, iż działaniom oskarżonego towarzyszył zamiar pozbawienia życia K. K.. Wówczas, jak się wydaje, koniecznym będzie rozważenie, czy zachowanie R. S. polegające na zadaniu pokrzywdzonej ciosu nożem w dniu 16 września 2011r, może być potraktowane jako element przestępstwa określonego w art. 207 § 1 kk.

Rozpoznając sprawę ponownie w granicach, w jakich nastąpiło uchylenie wyroku i przekazanie do ponownego rozpoznania, sąd okręgowy w myśl art. 442 § 2 kpk władny będzie zrezygnować z dowodów nie mających wpływu na uchylenie wyroku. Dotyczy to przede wszystkim zeznań świadków P. S., K. L., Ł. P., R. N..

W ocenie sądu odwoławczego, nietrafne są wywiedzione w środku odwoławczym zarzuty dotyczące błędnej oceny dowodów oraz poczynienia w wyniku tego błędnych ustaleń faktycznych w zakresie przypisanego R. S. występku psychicznego i fizycznego znęcania się nad matką J. S., tj. co do rozstrzygnięcia z punktu 1. c).

Wbrew temu, co wywodzi i argumentuje w apelacji obrońca oskarżonego, rację ma sąd okręgowy, iż mimo odmowy składania zeznań przez matkę i siostry oskarżonego, dowody w postaci zeznań świadków I. B., M. C., M. S., częściowo także K. K. wskazują nie tylko na to, że pomiędzy oskarżonym a J. S. miały miejsce awantury, ale, że oskarżony znieważał matkę obelżywymi słowami, groził jej pozbawieniem życia i spaleniem, szarpał, dopuszczał się rękoczynów powodując u niej obrażenia ciała, których wystąpienie (jak i częściowo okoliczności) zostało potwierdzone nadto dokumentem w postaci karty informacyjnej z dnia 11 września 2011r (k. 37). Powyższe zachowania znamionują występki określony w art. 207 § 1 kk w zbiegu kumulatywnym z art. 157 § 2 kk. Nie znajdując podstaw do podważenia zaskarżonego rozstrzygnięcia lub jego korekty w tej części, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 437 § 1 kpk utrzymał w mocy wyrok w zakresie punktu 1. c). W oparciu o art. 624 § 1 kpk zwolnił oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych. O wynagrodzeniu za obronę sprawowaną z urzędu sąd odwoławczy orzekł na podstawie § 14 pkt. 2 ppkt. 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. Nr 163 poz. 1348 z późn. zm).